

trudnościami i uzyskać rzeczywiste wsparcie – NIE oceniające i moralizujące, ale czułe i pełne zrozumienia.

Dziś dzieci przychodzą do nas z płaczem i pozornie niewielkimi troskami. Potrzebują być wysłuchane, uszanowane i zaakceptowane, czyli przyjęte takie, jakie są. Będąc obecnym w ich życiu i odpowiadając na ich potrzeby z uważnością i życzliwością, kształtujemy nasze wzajemne zaufanie i pozwalamy dzieciom wzrastać w bezwarunkowej miłości, będącej tarczą ochronną na całe życie.

4.